

Duda podpisał ustawę wprowadzającą totalitaryzm

29 maja 2023

Sejm powołał ostatnio tzw. komisję weryfikacyjną do spraw badania rosyjskich wpływów, która ma być żelaznym orężem w rękach władzy na czas kampanii wyborczej. Prezydent Andrzej Duda błyskawicznie zdecydował o podpisaniu ustawy.[NCz]



Komisję Sejm powołał, odrzucając weto Senatu, pod koniec ubiegłego tygodnia. Z obozu prezydenckiego, ustami Andrzeja Dery, płynęły wieści, że prezydent decyzję o podpisaniu bądź zawetowaniu ustawy podejmie w „mniej niż trzy tygodnie”. Podjął już po kilku dniach. W poniedziałek 29 maja przed południem Duda oświadczył, że zdecydował się „na podpisanie ustawy”. „Opinia publiczna powinna bezpośrednio przekonać się, w jaki sposób działali jej przedstawiciele pełniący ważne funkcje” – powiedział.[NCz]

Zasugerował też, że komisja powinna powstać na poziomie europejskim i z takim apelem zwrócił się do premiera Morawieckiego. To jednak komisja na potrzeby polskiego piekietka politycznego, więc najpewniej Morawiecki jakieś tam ruchy, dla zasady, poczyni, ale o komisję na poziomie europejskim do upadłego bić się nie będzie. „W moim przekonaniu taka komisja, tego typu ciało powinno powstać na poziomie europejskim po to, by zostały zbadane rosyjskie wpływy także w instytucjach europejskich” – powiedział prezydent. „Wierzę, że parlament w sposób odpowiedzialny wybierze członków komisji. Tak, żeby jej skład nie nasuwał wątpliwości w opinii publicznej, czy komisja będzie pracowała w sposób obiektywny” – dodał i nie mrugnął nawet okiem Duda.[NCz]



Jednocześnie poinformował, że poza podpisaniem ustawy, skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego. To raczej rzadki ruch – dotychczas, przy ewentualnych wątpliwościach, prezydent najpierw kierował ustawę do TK, a potem podpisywał. Tym razem jest na odwrót. Pewnie dlatego, że w TK panuje bałagan i sędziowie nie potrafią zebrać się w pełnym składzie. Trybunał zajmie się nią może kiedyś, najpewniej nie przed wyborami. „Oprócz podpisania ustawy o powołaniu Komisji ds. badania wpływów rosyjskich, co oznacza wprowadzenie jej w życie, jednocześnie skieruję ją także w trybie następczym do Trybunału Konstytucyjnego, żeby odniósł się do tych kwestii, które budzą wątpliwości. Mam świadomość, że są zgłaszane różne zastrzeżenia, także natury konstytucyjnej” – powiedział w poniedziałek prezydent Andrzej Duda.[NCz]



Publicysta Rafał Ziemkiewicz ruch PiS nazwał powołaniem „komisji do spraw własnych”. Chodzi bowiem o to, by rozprawiać się z niewygodnymi przeciwnikami politycznymi, ale także medialnymi, którzy nie śmia wtórować narracji władzy. Komisja miałaby analizować m.in. czynności urzędowe, tworzenie, powielanie, udostępnianie informacji osobom trzecim; wpływanie na treść decyzji administracyjnych; wydawanie szkodliwych decyzji; składanie oświadczeń woli w imieniu organu władzy publicznej lub spółki; zawieranie umów czy dysponowanie środkami publicznymi lub spółki.[NCz]

Decyzje, które mogłaby podejmować komisja, to m.in.: uchylenie decyzji administracyjnej wydanej w wyniku wpływów rosyjskich, wydanie zakazu pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi do 10 lat oraz cofnięcie i zakaz poświadczania bezpieczeństwa na 10 lat. W praktyce, według wielu komentatorów, komisja ta będzie niczym prokurator, sąd i służby specjalne w jednym. Od decyzji komisji nie będzie

przysługiwało odwołanie, a jeśli polityczni sędziowie z komisji się pomylą, to nie są przewidziane żadne konsekwencje.[NCz]

Krzysztof Bosak powiedział na konferencji prasowej w Sejmie, że Konfederacja liczyła na weto prezydenta do tej ustawy lub na skierowanie do TK bez podpisu. „To jest rozczarujące, bo ustawa wchodzi w życie i PiS na otwartą drogę do tego, żeby robić swój przedwyborczy spektakl, tak odbieramy sens powołania tej komisji. Nie rozważamy skierowania do tej komisji nikogo z naszych ani polityków, ani prawników” – oświadczył. Dodał, że „PiS bierze pełną odpowiedzialność za uruchomienie tego instrumentu [komisji], który w naszej ocenie jest potworkiem ustrojowym”. „Nie pasuje w ogóle i jest niekonstytucyjny, to jest fakt, to jest niekonstytucyjna instytucja, większość sejmowa nie może powołać sobie ciała, która będzie odbierać prawa obywatelskie politykom opozycji” – powiedział szef koła Konfederacji.[NCz]

Ustawa wprowadzająca w praktyce totalitaryzm, której sprzeciwiają się wszystkie środowiska prawnicze i prokuratorskie, dotyczy nie tylko osób sprawujących funkcje polityczne, ale także dziennikarzy, sygnalistów i wszystkich obywateli. Oto co zawiera ustawa przeforsowana przez PiS i podpisana przez prezydenta Dudę...[WM]

„1. Komisja prowadzi postępowania mające na celu wyjaśnianie działalności osób będących w latach 2007–2022 funkcjonariuszami publicznymi lub członkami kadry kierowniczej wyższego szczebla, które pod wpływem rosyjskim, działając na szkodę interesów Rzeczypospolitej Polskiej:

1) podejmowały czynności urzędowe, w tym czynności materialno–techniczne, w szczególności tworzyły i powielały nośniki informacji lub udostępniały ich treść osobom trzecim;

2) w imieniu organu władzy publicznej przygotowywały lub wydawały decyzje administracyjne lub inne akty stosowania

prawa, lub wpływały na treść tych decyzji lub tych aktów;

3) składały oświadczenia woli w imieniu organu władzy publicznej lub spółki, w szczególności zawierały umowy z podmiotami trzecimi, lub w związku z zajmowanym stanowiskiem brały udział w podejmowaniu decyzji o złożeniu oświadczenia woli, w tym negocjacjach;

4) podejmowały decyzje o zatrudnieniu pracowników lub wyborze kontrahenta w ramach organu władzy publicznej lub spółki;

5) dysponowały środkami publicznymi lub środkami spółki;

6) brały udział w procesie stanowienia prawa jako reprezentanci organów władzy publicznej lub spółki;

7) brały udział w negocjacjach i zawarciu umowy międzynarodowej;

8) brały udział w przygotowaniu lub prezentacji stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej na forum międzynarodowym, w szczególności w ramach prac organizacji międzynarodowej, której Rzeczpospolita Polska jest członkiem;

9) wpływały lub starały się wywrzeć wpływ na czynności, o których mowa w pkt 1–8.

2. Komisja bada również przypadki wpływów rosyjskich na działalność osób innych niż wskazane w ust. 1, o ile w istotny sposób oddziaływały one na bezpieczeństwo wewnętrzne lub godziły w interesy Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie:

1) wpływu na środki masowego przekazu;

2) rozpowszechniania fałszywych informacji;

3) działalności stowarzyszeń lub fundacji;

4) działalności związków zawodowych, związków lub organizacji pracodawców;

- 5) funkcjonowania infrastruktury krytycznej;
- 6) funkcjonowania partii politycznych;
- 7) organizacji systemu opieki zdrowotnej, w szczególności zwalczania chorób zakaźnych;
- 8) ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej”.[WM]

Jak widać, ustawa ta wprowadza totalitaryzm, prześladowania polityczne, a nawet zaołowaną cenzurę. Celem tej ustawy jest rozprawienie się z politykami opozycji, niezależnymi lekarzami, dziennikarzami, mediami, blogerami, związkami zawodowymi i wszelkimi oddolnymi środowiskami krytycznymi. PiS traci poparcie społeczne, więc z jednej strony chce jak najdłużej wydłużyć swoją władzę, a z drugiej przygotowuje „męczenników” kontrolowanej opozycji, którzy będą kontynuować wprowadzanie NWO. Komisja będzie mieć dyktatorską władzę pozorowaną na sąd dbający o „interesy Rzeczypospolitej Polskiej”. A co jest tym interesem, będzie decydować partia rządząca, czyli PiS. Nazizm w czystej postaci.[WM]

Autorstwo: KM [NCz], JA [NCz] Maurycy Hawranek [WM]

Na podstawie: PAP

Źródła: NCzas.com [\[1\]](#) [\[2\]](#), WolneMedia.net [WM]

Kompilacja 2 wiadomości i uzupełnienia: WolneMedia.net